

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 80 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnicy i miesięcznicy za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyalami kancelaryjnymi kancelistów sądowych: Michała Denko w Dobczycach, Leopolda Schmalza w Andrychowcu, Ignacego Ciembroniewicza w Wadowicach, Teodora Zabierzewskiego w Krośnie i Kazimierza Kierszonka w Nowym Sączu z pozostawieniem ich na dotychczasowych miejscach służbowych, tudzież zamianował kancelistami sądowymi: podoficera rachunkowego I. klasy 17 pułku obrony krajowej w Rzeszowie Tomasza Bąka dla Fryszta i pomocników kancelaryjnych: Jana Stanisława 2-ga im. Kuzdrzała dla Dukli i Adama Schmidta dla Wieliczki, zarazem przeniósł oficyałów kancelaryjnych Antoniego Kocha i Hipolita Dubiela pierwszego z Fryszta do Tarnowa, drugiego zaś z Jaworzna do Bochni, tudzież kancelistów sądowych: Leopolda Wagnera z Brzeska do Krakowa, Andrzeja Duliana z Mszany dolnej do Brzeska, Franciszka Koguta z Przeworska do Rzeszowa i Józefa Sekundę z Niska do Przeworska.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 października.

Dotychczas mieliśmy „sumy neapolitańskie“, obecnie przybywa „neapolitańska panama“ i „neapolitanizm“. Ten ostatni pozostanie synonimem zorganizowanej korupcyi, podobnie jak neapolitańska panama otwiera przed oczami Europy obraz poprostu trudnej do po-

jęcia przedajności i zgnilizny stosunków publicznych w Neapolu.

Prawdziwie włosy powstają na głowie, gdy się czyta streszczenie sprawozdania komisji śledczej, wydelegowanej w listopadzie z. r. po procesie deputowanego Casale przez rząd włoski do zbadania stosunków w zarządzie miejskim Neapolu. Wspomniany proces odsłonił przed Włochami i przed światem rąbek tajemnicy i pozwolił spojrzeć w otchłań zepsucia, jakie zagnieżdżyło się nad przepyszną zatoką neapolitańską. Zaniepokojone władze włoskie, które przez długi czas były nieczułe na przestrogi i głuche pogłoski, wydelegowały osobną komisję z senatorem Saredo na czele. Naturalnie, interesowani w Neapolu robili wszystko, ażeby komisji uniemożliwić jej starania i trzeba zaiste podziwiać odwagę, zaparcie się i gorliwość tych ludzi, którzy aby dojść prawdy, mieli do walczenia z najrozmaitszemi niebezpieczeństwami, przeszkodami i trudnościami, a jednak zadanie swe spełnili i występują obecnie ze sprawozdaniem, obejmującym dwa tomy, każdy o 900 stronicach druku, pełnem wymownych faktów i cyfr. Ażeby osłabić wiarygodność tego sprawozdania, starano się rzucić cień na osoby komisarzy, starano się przedstawić ich w jak najgorszym świetle, robiono im niezliczone przykrości, czyniono niesłychane trudności. Wystarczy zaznaczyć, że pomiędzy trudnościami temi sprawozdanie wymienia „ograniczenie niedłaz w urzędach gminnych, brak ogólnego archiwum, chaos w archiwach specjalnych, zniknięcie mnóstwa dokumentów, brak odpowiednich aktów także w archiwum prefektury“ — bo ztamtąd usunięto wszystkie dokumenta, które tyczyły się wniosków prefektury do rządu centralnego, zwracających uwagę na stosunki w gminie Neapolu i domagających się rozwiązania rady gminnej. Do tego dodać trzeba „jawną nieprzyjaźń lub bierny opór wszystkich niemal urzędników gminnych z wyjątkiem niewielu uczciwych i roztropnych.“

Pomimo to wszystko komisja zdołała stwierdzić szereg faktów, które po prostu druzgoczą dotychczasowych możnowładców neapolitańskich a dowodzą, że rządy w Neapolu niewiadomo od jak dawnych lat znajdowały

się w rękach szajki, która wspierając się wzajem popelniała niesłychane nadużycia, okradała miasto i mieszkańców, dopuszczała się rzeczy, zdawałoby się, niepojętych w państwie nowożytnem. Wydział miejski, Rada miejska, miejscy urzędnicy, nauczyciele, przedsiębiorcy, kupey, prasa, policya, rozmaite gąłęzie administracyi, wyborcy, deputowani i państwowe organa nadzoru, — wszystko to było przedajne, wszystko tworzyło jedną zorganizowaną klikę, która myślała tylko o własnym interesie, w sposób po prostu zbrodniczy starała się wysuć ze wszystkich i ze wszystkiego jak największe fundusze i schować je do własnej kieszeni. Poczucie obowiązku, uczciwość, moralność osobista czy obywatelska, to wszystko dla nich nie istniało. Jeżeli znalazł się pomiędzy nimi kto uczciwy, nie odważał się stawiać im oporu, lecz, dla miłego spokoju, aby ujsć zemsty, ulegał i — pomagał w bezprawia. Z górą pięćdziesiąt procent urzędników nie miało żadnych kwalifikacyj; byli pomiędzy nimi ludzie karani kilkumiesięcznem więzieniem za oszustwa; tworzone osobne posady dla nieuków, byle tylko mieć gdzie umieścić kogoś protegowanego przez jednego z członków Camorry. Od chcących się dostać do urzędu wymagano egzaminu, ażeby zaś zdać egzamin kazano płacić tysiące, — kto się nie opłacił, padał bezwzględnie. — Towarzystwo tramwayowe „porozumiewawczy się“ z członkami rady miejskiej przedłożyło nowy układ, tak jednak niekorzystny, że miejskie biuro techniczne oświadczyło się przeciw niemu. Wówczas posady owych techników zwinęto a uporawszy się w ten sposób z niechętnymi preforsonowanymi radni miejscy dostali za to od Towarzystwa 180.000 lirów. — Także prasa neapolitańska maczała ręce w tych oszustwach i nadużyciach; niektóre redakcyje były po prostu agencjami, w których można było wytargować każdą sprawę, jaka miała być załatwiona w radzie miejskiej lub magistracie — zależało tylko od ceny. Scarfoglio, kierownik dziennika *Mattino* obwiniony jest, że za poparcie przedsiębiorstw dla których potrzebna była koncesya ze strony gminy, zażądał i po części otrzymał wielkie sumy. Podobnie postępowała jego żona, sławna powieściopisarka Matylda Serao... Gdzie nie

można było osiągnąć inną drogą, osiągnano przy pomocy not szkolnych dla dzieci, wypędzania ich lub karania, przenoszenia i promowania. W zamian za usługi wyborcze, oddane osławionemu Casale przez urzędników miejskich, tenże Casale zażądał od gminy wydatków stowarzyszeniu urzędników gminnych jako „makulatury“ wszystkich aktów z archiwum miejskiego, których usunięcie było urzędnikom pożądane lub potrzebne.

Nie podobna wyczerpać najbardziej nawet rażących przykładów tego, co się w Neapolu działo. Niechby przynajmniej powiodło się obywatelskiej pracy tej komisji zdziałać, aby podobnie smutne rzeczy nie powtarzały się ani w Neapolu, ani gdziekolwiek indziej we Włoszech.

## Sprawy parlamentarne.

Dzisiaj rozpoczynają się znowu posiedzenia Izby posłów, które odbywać się będą w tym tygodniu także jutro i pojutrze, poczem nastanie trzydniowa przerwa z powodu dni Zadasznych. Ponieważ poseł Peschka, jak donoszą z Wiednia dzienniki, zgodził się na odłożenie aż do ukończenia dyskusyi budżetowej rozpraw nad nagłością swego wniosku, uczynionego na ostatnim posiedzeniu Izby posłów w sprawie zniesienia handlu terminowego zbożem, przeto nie zachodzą obecnie żadne przeszkody, aby pierwsze czytanie budżetu mogło być dalej bez przerwy prowadzone. W kołach parlamentarnych mają nadzieję, że pierwsze czytanie budżetu będzie skończone we czwartek, poczem nastąpi dłuższa przerwa dla obrad komisyjnych nad budżetem, w czasie której odbędą się tylko dwa posiedzenia dla wniosków nagłych i dla nowego podatku od biletów kolejowych. Według dzienników, niektóre stronnictwa przyjęcie tego podatku czynią zależnem od zaprowadzenia czwartej klasy na kolejach państwowych.

Niektóre dzienniki, mianowicie czeskie, podawały w ostatnich dniach nieustannie po-

## CZY ZNAŁEM JEJ DUSZĘ?

(Ciąg dalszy).

Izdebka czysta, ale zimna, bezświetlna, rzadko promykami słońca rozgrzana — szara, jak szara była bieda, stale tu goszcząca, którą teraz przybyła odwiedzić, a może pocieszyć — śmierć. Przed śmiercią, wpadły ostatnie promyki słońca tej biedy — wiara i miłosierdzie. Księżdzka już nie było, lecz błada wykwinna postać pani Elżbiety, pochylona nad kolebką. Na tle tej izdebki smutku, występowała niby kamea, w ciemnej oprawie. Oczy jej od lez wilgotne spotkały się z moimi. Nie było w nich zimnych, pogardliwych błysków, lecz drżał ból, tklliwość i nigdy dotąd nie widziana miękkość. Otoczył ją nowy czar, większy od artyzmu — słodycz niewieścia.

Zbliżyłem się do niej ofiarując moje usługi; dała mi kilka złocen. poruczywszy zajęcie się trumną i doniesieniem władzy o śmierci stróżowej; mówiła szybko, głosem urywanym, gdyż dławilo ją wzruszenie, a ile razy, wzrok jej padał na kolebkę, gdzie dwa życia, spowite w jednej wąskiej kołderce, wychylały się do tego świata nędzy i śmierci, nowa fala smutku zalewała jej oczy.

W dwa dni potem odbył się pogrzeb. Jaki pogrzeb! Nędza odprowadziła swą ofiarę na cmentarz. Szli za nią ksiądz, siwy staruszek — pani Elżbieta, jej kucharka, dwie kuzynki z kwiatami pasowymi na wypełnien-

tych kapeluszach, chrzestna kwiląca głośno a przesadnie i schudzony, z bólu nieprzytomny, Moryś, w nowym płaszczku, który mu uszyła matka.

Pani Elżbieta przyjęła z wdzięcznością moje ramie. Ten pogrzeb, musiał jej przywołać na pamięć straszne chwile, gdy tak szła raz po raz, za trumnami ukochanych, bo kamieną maska smutku, której nie zdjmowała nigdy przed ludźmi, opadła zupełnie z jej twarzy — i ciche łzy, spływały po niej bez przerwy.

Tydzień minął spokojnie. Właściwie nie spokojnie, bo nad moją głową, w mieszkaniu pani Elżbiety, działy się rzeczy dla mnie nie zupełnie jasne: jakieś przesuwanie mebli, bieganie, dreptanie — nawet kołysanie, ba i śpiew nieśmiały — ale to już chyba była moja imaginacya!

Tylko fortepian się nie odezwał — lecz dziwna rzecz, jam teraz mniej tęsknił do muzyki. Grały mi w uszach echa dzwonów pogrzebowych, szepcący pacierzy, krzyk niemowląt — przychodziły jakieś posępne, szare cienie i skarzyły się: „weź nas, przytul do serca, bądźcie ci z nami dobre“.

Więc brałem te głosy, te duchy, wciąlałem je w pieśni.

Po tygodniu jednak wzięła mnie szalona ochota zajrzeć do mieszkania pani Elżbiety. Kto wie? może nareszcie otworzą się dla mnie podwoje zakłętęgo przybytku! Artystka spotykana na ulicy, spoglądała j. koś przyjaźniej, łączyło nas wspomnienie pogrzebu, wspólna jałmużna.

Zadzwońnięm, Moryś, zdaje się na dobre tu rozgospodarowany, otworzył mi drzwi i bez pytania wprowadził do mieszkania.

Słońce naprzeciw zaglądające w okna, siało złote blaski, na pokój widny, błękitny — na ciemną postać pani Elżbiety, która kłęcząc przy małym łóżeczku, głowę chowała między poduszki i śmiała się w głos, igrając z różowymi buziami bliźniaczek.

Stanąłem jak wryty. Byłaż to ta sama kobieta, ponura i sztywna, którą widywałem od lat dziesięciu?... Biło od niej jakieś ciepło, serdeczne a miłe, blask taki, jak gdyby wykapana w owych promykach słońca, zapożyczyła od niego jasności, dobroci i wdzięku.

Ujrzawszy mnie, drgnęła, widocznie nieprzyjemnie zdziwiona. Uśmiech zamarł na ustach, w oczach zadrał płomień dumy, lecz ja nie czekając zanim mnie ostro przywita, pocałem ją przepaszca. Osmieliłem się przezwąć jej zajęcie i wtargnąć do mieszkania, dla tego tylko, że miałem gorącą chęć przyjęcia z pomocą sierotom po Klemensowej i sądziłem, że najlepiej zrobię, gdy się wprost do niej udam.

Pani Elżbieta spjrzała na mnie badawczo: pokorna moja postawa, a zapewne więcej jeszcze intencya wizyty rozbroiła ją. Zostawiła dzieci Katarzynie i zwracając się do mnie:

— Przejdźmy do salonu — tam rozmówimy się swobodniej.

Kiedyśmy się znaleźli, w miłym, ciepłym, wonnym saloniku, gdzie z ram dużego obrazu, spoglądał ku nam mężczyzna, niepopolitej, przedziwnej urody, ona, odezwała się pierwsza:

— Bardzo jestem panu wdzięczną, i w imieniu tych sierót, dziękuję za wszystko, co pan dla nich zrobił i robić zamierza. Właśnie zastanawiałem się nad tem, co począć z Morysiem. Może pan zechce przyjść z po-

moćą Morysiowi. Niepodobna zostawić go bez opieki. Malenkie zabrałem do siebie, ale chłopiec... Mam trochę za mało miejsca, aby całą gromadkę pomieścić. Czyby pan nie mógł wziąć Morysia do siebie? Złe byłoby zostawić go na pastwę ojca, gdy z więzienia powróci.

— Z więzienia? to on nie powrócił jeszcze?

— Pan nie wie? nie było go przecież na pogrzebie.

— A prawda!

(Poeta, nie zauważyłem tak drobnego szczegółu, lecz ona — egoistka!)

— Bardzo to niebezpieczny człowiek, grzechem byłoby Morysia zostawić pod takim wpływem. Zresztą chłopiec do pewnego stopnia, może być nawet użytecznym... gdyby więc pan przystał...

Jak wymowne były oczy pani Elżbiety!... chciałem się im lepiej przypatrzeć — być dłużej przosnym, *faire le précieux* i broniłem się jeszcze.

— Hm... Morysia wziąć do siebie? — cedziłem wolno — to będzie trochę trudno, często wychodzę, wyjeżdżam, gdzie go zostawię.

— Proszę pana, on już duży, nad wiek rozwinięty, da sobie radę. Będę zresztą nad nim czuwała. Moryś jest bardzo pilny, bardzo zdatny, wybitnie może na człowieka. Przytem posiada wybitne zamiłowanie do muzyki... powtarzam, szkoda byłaby wielką zostawić go na pastwę smutnego losu.

(Dokończenie nastąpi).

Iry.











Licytacje.

L. cz. E. XX. 693/1 (14) [8908 3-3]

Przedkzone przez p. Hermana Oberwagera we Lwowie zastapionego przez p. adwokata Dr. M. Chigera we Lwowie, warunki licytacyjne z dnia 4. października 1901, E. XX. 693/1 (14) zatwierdza się na podstawie tychże na wniosek papierającego egzekucyjnego odbędzie się dnia 15. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI. licytacja połowy realności pod lk. 615<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 806<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie lwh. 522/1 objętej i połowy realności pod lk. 906<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie lwh. 767/1 ks. gr. m. Lwowa objętej, zobowiązanego Józefa Marcina 2 im. Schirmera własnej wraz z połową przynależności domu mieszkalnego z podwórkiem, składającymi się z 6 okien frontowych zimowych, 6 okien od podwórza zimowych, 8 okiennic drewnianych, 6 stor patyczkowych, 7 kluczy, 1 bramy z furtką, parkanu frontowego przy domie, pompy ssącej z dzwonią, dzwonka autom na drucie koło bramy i 1 kadzi na wodę, połowy przynależności piekarni i zabudowań gospodarskich, składających się z 4 okien wewnętrznych od podwórza, 3 okien wewnętrznych od ogrodu, 3 koryt piekarskich, 39 kastli, 300 koszyków, 4 stelaczy, 1 lampy 1 kociołka miedzianego, 2 konewek, 1 konewki drewnianej, maszyny do robienia ciasta, 1 sita, 1 lampki, 2 stelaczy 1 lampy łopat, 1 maszyny do mielenia, 1 wagi deymalnej, 6 koszyków, 1 żłobu, (4 metry). 1 żłobu (5 metry), 1 drabiny, 1 żłobu, 1 drabiny 7 metr, 4 kluczy, muru parkanowego, furtki, 12 metrów parkanu oraz z bramą i psiej budy tudzież połowy przynależnościami gruntów, składającymi się z 25 metrów parkanu, 24. metrów parkanu, altanki, huśtawki 120 krzewów agrestu i porzeczek, 2 drzew owocowych, 1 akacyi, 4 krzewów róż, 2 ławek, furtki do ogrodu, 1 bramy do ogrodu, parkanu 50 metr. długiego, 34 krzewów porzeczki, 80 sztuk różnego gatunku drzew owocowych, planu buraków i kukurudzy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione jak następuje:

1) wartość połowy realności lwh. 522/1 lk. 615<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 806<sup>1</sup>/<sub>4</sub> a mianowicie pół domu mieszkalnego z podwórkiem na 7092 kor. 55 hal., połowa przynależności domu mieszkalnego z podwórkiem na 213 k. 10 hal., połowa zabudowań gospodarskich z podwórkiem na 8196 kor., połowa przynależności gospodarskich z podwórkiem na 335 k. 50 hal., połowa gruntów gospodarskich na 10532 kor. 50 hal., połowa przynależności gruntów 388 k. 75 hal., czyli razem na 26.757 k. 40 hal.

2) Wartość połowy realności lk. 806<sup>1</sup>/<sub>4</sub> lwh. 767/1 ks. gr. m. Lwowa a mianowicie połowa domu mieszkalnego z podwórkiem na 2064 k. 40 hal., połowa przynależności na 320 kor., 1/2 ogrodu na 2360 kor., 1/2 przynależności ogrodu na 670 kor. czyli razem na 5414 kor. 40 hal.

Najniższa cena 1/2 realności lwh. 522/1 lk. 615<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 806<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie wynosi kwotę 16.620 kor. 82 hal., zaś 1/2 realności pod lk. 906<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie lwh. 767/1 objęta 3212 k. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 7 października 1901.

L. cz. E. 3483/00 (25) [8838 3-3]

Dnia 19. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się rehytacja realności wyk. h. p. 192 ks. gr. gm. Sichów objętej, składającej się z domu parterowego, murowanego, stajni murowanej i ogrodu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 2051 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1025 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w kancelarii Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 1. października 1901.

L. cz. E. VIII. 766/1 (1) [8887 3-3]

Na żądanie Kasy oszczędności m. Kołomyi, zastapionej przez adw. dra Dębickiego odbędzie się dnia 17. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja realności objętej whl. 534 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1565 koron.

Najniższa cena wynosi 782 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kołomyja, dnia 15. października 1901.

L. cz. E. 709/1 (6) [8934 3-3]

Na żądanie Józefy z Langerów Pachoniskiej zastapionej przez adw. dr. Klakurkę w Myslenicach odbędzie się dnia 14. listopada 1901 o godz. 9 rano południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1. celem zniesienia współwłasności realności lwh. 94 i 164 ks. gr. gm. Brzeczowice objętych licytacja realności lwh. 94 w Brzeczowicach z budynków młyna i tartaku oraz gruntów się składającej oraz realności gruntowej lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Brzeczowice Józefy z Langerów Pachoniskiej Eleonory Langerowej po 1/3 a Józefy i Mieczysława Langerów w 1/3 części własnych wraz przynależnościami do realności lwh. 94 należącymi a) z przyrzędów młynarskich się składającymi i w protokole opisanymi i ocenieniami z dnia 20. lipca 1901 opisanymi. Obie nieruchomości te za jedną uważane całość wystawione na licytację ocenione na 5558 kor. 12 hal. przynależności zaś na 201 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3705 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Myslenice, dnia 11. października 1901.

L. cz. E. 419/1 (6) [8738 3-3]

Dnia 19. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 tutejszego sądu licytacja realności wiejskiej lwh. 519 ks. gr. Rudniki z przynależnościami Grunta z przynależnościami oceniono na 50 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 33 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mościska, dnia 22. września 1901.

L. cz. E. 165/1 (4) [9027 2-3]

Dnia 4. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w sali Nr. I. licytacja 1) 1/4 części lwh. 163, 2) 1/2 lwh. 164, 3) 1/4 lwh. 281 ks. gr. gm. Swoszowice i realności 1/2 lwh. 100 ks. gr. gm. Borek fałęcki.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 30 kor., ad 2) na 80 kor., ad 3) na 595 kor. 20 hal., ad 4) na 217 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 20 kor. ad 2) 53 kor. 32 hal., ad 3) 304 kor. 42 hal., ad 4) 145 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy, przejrzeć można podczas godzin urzędowych, w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skawina, dnia 15. września 1901.

L. cz. E. III. 2206/00 (36) [8960 2-3]

Na żądanie Edwarda Menkesa i tow., zastapionych przez p. dra Grudera we Lwowie, odbędzie się dnia 19. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacja 1/4 części realności pod lk. 358<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, przy ulicy Kazimierzowskiej l. 30 położonej lwh. 321/II. ks. gr. m. Lwowa objętej, którą 1/4 część jest własnością p. Mojżesza Kannera w Stanisławowie wraz z przynależnościami, składającymi się ze schodów, sionek, drzwi, bram, okien, parkanów, kluczy i t. p.

1/4 część nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 65.058 kor. 88 hal.

Najniższa cena, wynosi 34.756 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 25. września 1901.

L. cz. E. 552/1 (10) [8679 1-3]

Dnia 20. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacja połowy realności whl. 37 ks. gr. gm. Stefkowa i 1/3 części realności whl. 182 ks. gr. gm. Stefkowa.

Nieruchomości te ocenione są a mianowicie połowa whl. 37 ks. gr. gm. Stefkowa na kwotę 1708 kor. 90 hal. za 1/3 część whl. 182 na kwotę 263 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do połowy whl. 37 kwotę 1139 kor. 28 hal. co zaś do 1/3 części whl. 182 kwotę 175 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 14. października 1901.

L. cz. E. 553/1 (10) [8678 1-3]

Dnia 20. listopada 1901 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. III. licytacja połowy realności whl. 107 gm. kat. Stefkowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 1817 kor. 25 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 1211 kor. 84 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 14. października 1901

L. cz. E. I. 874/1 (11) [8968 1-3]

Dnia 15. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 7 lwh. 175/V.

Realność powyższa oceniona na 38.260 kor 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 19.130 kor. 35 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 508/1 (4) [8985 1 3]

Dnia 19. listopada 1901 o godzinie 11 rano odbędzie się licytacja realności whl. 169 gm. Gliniany objętej.

Realność ta oceniona na 2600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1300 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenty można przejrzeć w sądzie tutejszym. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Gliniany, dnia 21. października 1901.

Ч. Е. 419/1 (3) [8975]

Оголошене переторгу.

Дня 12. листопада 1901 перед полуднем о 10 годині відбуде ся в тутешном суді зала І. переторг посылости прц. ґрунт. 1902 вик. гин. 43 кв. гр. грот. кат. Кулява не посідаючої жадної принадлежності.

Недвижиміст тую оцінено на 150 К.

Пайниша подача, понижше котрої продаж не наступит, вивості 100 К.

Условія переторгу і інші документа можна переглянути в тутешном суді комната ч. 9.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найбільше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимоости самої вже більше не можуть підношені.

О дальших випадках по тупованя переторгового уведомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимоости яких права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді як би они ані не мешкали в області ннше означеного суду, ані не всказали поименно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І. Мости великі, дня 20. вересня 1901.







# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na kilsze rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztozysy gratis

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

## Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenji leczę radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-5. Wyłącznie dla Pań od 5-6.

**Przyjmie** się rutynowanego dyetaryusza. Płaca 36 do 42 koron. Ces. kr. Sąd powiatowy. Stary Sambor, 21 października 1901.

**Najtańszej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografii stauropligianka l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Wedliny** krakowskie i domowe codzień świeże, **pieczywo domowe** także codziennie świeże, poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie przy ul. Sekeła 1.

wszelkich... wynagrodzenie... w szkolnych do klas normalnych, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod lit. C. K. ul. Stodowa 1. 7, u p. W. Kosiarskiej we Lwowie.

## Kanarki

największe źródło nabywania najlepszych spiewaków. Cenniki bezpłatnie.

**W. Gönneke**  
St. Andreasberg in Harz.

## Kloce bukowe

około 1000 metr. kubicznych, 2 i 2 1/2 metra długie, bez sęków, zdrowe, u góry co najmniej 30 ctm., dostarczane w odstępach od 1. grudnia 1901 aż do końca lutego 1902, kupię. Podania pod „Buchenholz 100“ Wien, Maximilianstrasse, poste rest.

**Parowa mleczarnia w Bołszowcach** odznaczona na powszechnej wystawie higienicznej w Karlsbadzie za wyrób masła deserowego złotym medalem, sprzedaje po cenie 2 K 40 h. i klgr. deserowego masła loco Bołszowce.

W gmachu Banku zaliczkowego, ul. Hetmańska 10, został otworzony nowy **wied. magazyn ubiorów męskich** i poleca na sezon obecny najnowsze ubrania w wielkim wyborze po cenach fabrycznych **Paweł Fluss**.

## Nowość!

**Kołdry puchowe** wyrobu Józefa Schustera zalecane dla swej nadzwyczajnej lekkości i ciepła z wełnianego atlasu we wszystkich kolorach po zł. 18, 20, 22 z atlasu jedwabnego po zł. 22, 23, 35 do 40 zł. — Kołdry puchowe wyrabiam sam i są wyłącznie tylko u mnie do nabycia.

**Kołdry zwykłe** na wacie wełnianej pochodzący od zł. 4, 5, 6-50, 7, 8, 10, w największym wyborze zawsze na składzie.

**Materace** wiosenne od zł. 14, 16, 18, 20 do 32.

**Sienniki** zwykłe i sprężynowe, kocyki wełniane, poduszki i t. p. najtańszej w specjalnej pracowni wyrobów pościeli

**Józef Schuster,**  
Lwów, Kopernika 5.

**Do sere litościwych** udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemocą, był sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

**Do sere litościwych** polecamy Maryę Pawlikowską, wdowę z czworgiem dziećmi, przy ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.



## ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedają także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwała).

## Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnym piśmem, obznajomiony z czynnościami księgarskimi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Jesteś pan głuchy?

każdy rodzaj głuchoty z niedomagania słuchu jest uleczalnym na-zym nowym wynalazkiem, tylko głusi z urodzenia są nieuleczalni. Szum w uszach ustaje w tej chwili. Bezpłatnie badanie i objaśnienia. Każdy może się małym kosztem w domu leczyć. Internationale Ohrenheil-Anstalt 596 La Salle Ave, Chicago Kl.

## Szereg doskonałych dzieł

zawiera

## NOWA SERJA

12 centowej

## Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

W tym zmartwychwstania. Dalsze tomiki w druku. Na składzie w każdej księgarni. Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie Księgarnia wydawnicza **W. ZUKERKANDLA** w Złoczowie (Galicja).

## E. PEGAN

Triest, via s. Francesco 6.

wysła z opłatą cła i poczty 5 klgr. paczki **KAWĘ** Ceylon . . . 1 kg. 3 k. 40 h. Portoriko . . . 1 kg. 3 k. — h. Malabar . . . 1 kg. 2 k. 40 h. Santos . . . 1 kg. 2 k. 20 h.

Prócz tego mamy wszystkie inne gatunki w magazynie.

**HERBATA** Souchoing 1 kg. 5 k. 20 h. 5 kg. blaszanka oliwy . . . 6 k. 50 h. 5 kg. koszyk cytryn . . . 3 k. — h. 5 kg. koszyk pomarańcz . . . 3 k. — h. 1 kg. migdałów . . . 2 k. 20 h. 1 kg. rodzyneków . . . 1 k. 40 h.

Nadto ryż, makarony, orzechy, daktyle, ryby marynowane, wszelkie towary kolonialne i południowe, po cenach najniższych. Cenniki gratis i franco. Korespondencya polska.

Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite **wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięs i zwykłe.

Szczoryki, Nożycki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. **Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**  
handel żelazny  
Lwów, plac Maryacki 1. 9.  
Cenniki na życzenie



## Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

Herbatę  
zbioru majowego

Herbatę	polca	540
1/2 kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchoing czarna	„	2.00
„ zbior majowy	„	3.00
„ Kapsow czarna	„	4.00
„ Meiang de Ind.	„	4.00
„ Wysławki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsz.	„	1.60

Opakowanie nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

## KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:  
Portoriko . . . zł. 9. — „ kl. — 90  
Cuba grubo ziarnista . . . 9-50 „ — 96  
Ceylon zielona . . . 10. — „ 1. —  
„ przednia . . . 10.40 „ 1.04  
„ gruboziarnista . . . 10.75 „ 1.09  
„ perłowa . . . 10.75 „ 1.08  
Mocca arabska arom. . . 10.75 „ 1.08  
Jawa złota . . . 10.75 „ 1.09

## Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicji rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencji dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.

## !! Na zimę !!

## M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna 1. 7.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte matterą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

## Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszystko dostarczane z całą akuratanością, i wprost z fabryki. Gwarantuję jakość towaru gwarancya.

Cenniki na życzenie gratis i franco.

## Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumeratork

## TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

## 12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratork Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwór

## QUO VADIS

z ilustracyami Piotra Stachewicza.

W niedal-kiej przyszłości ukaze się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „Sylwetek galicyjskich“. Dział artystyczny obejmie reprodukcye najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „dodatków artystycznych“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

## Główna ekspedycya „Tygodnika Ilustrowanego“

Lwowie, Pasaż Hausmana liczba 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

W Lwowie:	W Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:
Kwartalnie . . . . . 6 kor. 80 hal.	Kwartalnie . . . . . 7 kor. 20 hal.
Półrocznie . . . . . 12 „ 60 „	Półrocznie . . . . . 14 „ 40 „
Rocznie . . . . . 27 „ 20 „	Rocznie . . . . . 24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratorkowie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numerka okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.